



*Razem w obronie
życia, wolności, rodziny
i suwerenności!*

Sprawozdanie

*z monitoringu zgodności z prawem przebiegu zgromadzenia
oraz zgodności z prawem czynności administracji publicznej
w czasie „Marszu Niepodległości” w dniu 11 listopada 2024 roku*

I. Podstawa sporządzenia sprawozdania

1. W dniu 10 listopada 2024 r. z inicjatywy Stowarzyszenia „Marsz Niepodległości” zawarte zostało pomiędzy Stowarzyszeniem a Fundacją Instytut na rzecz Kultury Prawnej Ordo Iuris (dalej jako: „Instytut Ordo Iuris”) *Porozumienie o monitoringu zgodności z prawem przebiegu zgromadzenia oraz zgodności z prawem czynności administracji publicznej w czasie „Marszu Niepodległości” w dniu 11 listopada 2024 roku*. Zgodnie z postanowieniami porozumienia, Instytut objął monitoringiem prawnym zarówno zgodność z prawem przebiegu zgromadzenia w dniu 11 listopada 2024 roku „Marsz Niepodległości”, jak i czynności administracji publicznej w czasie uroczystości.
2. Porozumienie zastrzegało pełną niezależność Instytutu Ordo Iuris w prowadzeniu monitoringu oraz w sporządzeniu raportu końcowego. Stowarzyszenie „Marsz Niepodległości” gwarantowało prawnikom Instytutu Ordo Iuris dostęp do spotkań organizacyjnych poprzedzających wydarzenie, zaś w jego dniu zobowiązano się do umożliwienia prowadzenia szerokiego monitoringu na wszystkich poziomach organizacji wydarzenia, włącznie z dostępem do komunikacji krótkofalowej Straży Marszu Niepodległości.
3. Zgodnie z postanowieniami porozumienia, w terminie do dnia 18 listopada 2024 roku Instytut Ordo Iuris zobowiązał się opublikować pisemne sprawozdanie z czynności monitoringu, bez prawa korekt ze strony Stowarzyszenia „Marsz Niepodległości”.

II. Czynności monitoringu w dniu zgromadzenia

4. W uzgodnieniu ze Stowarzyszeniem „Marsz Niepodległości” Instytut Ordo Iuris wskazał obserwatorów:
 - adw. dr. Bartosza Lewandowskiego,
 - adw. Nikodema Bernaciaka,



*Razem w obronie
życia, wolności, rodziny
i suwerenności!*

- adw. Łukasza Masztalerza,
- adw. Łukasza Moczydłowskiego,
- adw. Marcina Iwanowskiego,
- adw. Grzegorza Górkę,
- Beatę Trochanowską,
- Patryka Ignaszczaka,
- Bartosza Florka,

przemieszczających się w różnych częściach zgromadzenia.

III. Obserwacje szczegółowe

Miasteczko Niepodległości

5. O godzinie 10:00 w Pasażu Wisławy Szymborskiej przy Pałacu Kultury i Nauki rozpoczęło się Miasteczko Niepodległości – tzw. strefa przedmarszowa, na której można było znaleźć stoiska różnych organizacji, m. in. Stowarzyszenia Marsz Zwycięstwa, Stowarzyszenia Młodzież Wszechpolska, Ruchu Narodowego, Nowego Ładu, Stowarzyszenia Wspólnota i Pamięć, marki odzieży tożsamościowej Heritage Brand, Stowarzyszenia Koliber, Wydawnictwa 3DOM czy Stowarzyszenia Związku Żołnierzy Narodowych Sił Zbrojnych.
6. Tuż obok Miasteczka Niepodległości znajdował się również punkt zbiórki dla Strażników Marszu Niepodległości oraz punkt prasowy, gdzie wydawane były plakietki dla przedstawicieli mediów, umożliwiające ich łatwiejszą identyfikację podczas Marszu przez organizatorów i służby porządkowe.
7. Na kostce brukowej leżało kilka flag Unii Europejskiej, które uczestnicy obecni w strefie przedmarszowej traktowali jako „wycieraczki”, wycierając sobie nimi buty. Z bardzo pozytywnym odbiorem spotkał się „Orzeł Patriota”, z którym wiele osób robiło sobie pamiątkowe zdjęcia.
8. Podczas całego wydarzenia Stowarzyszenie „Marsz Niepodległości” prowadziło kwestę, podczas której zbierane były środki finansowe na pokrycie kosztów



*Razem w obronie
życia, wolności, rodziny
i suwerenności!*

organizacji Marszu Niepodległości. Zbiórka publiczna została wcześniej prawidłowo zgłoszona do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji. Wolontariusze ubrani byli w kamizelki odbłaskowe umożliwiające łatwą ich identyfikację oraz nosili w widocznym miejscu imienne identyfikatory z numerem zbiórki i terminem ważności. Datki zbierane były do zaplombowanych puszek opisanych jako Stowarzyszenie „Marsz Niepodległości” i oznaczonych logotypem Stowarzyszenia.

9. W trakcie wydarzenia wolontariusze zbierali podpisy pod obywatelską inicjatywą ustawodawczą „Stop Narkotykowi Pornografii”. Jej celem jest ochrona osób małoletnich przed dostępem do treści pornograficznych w Internecie.
10. Przed rozpoczęciem Marszu nieznani sprawcy rozlali substancję o intensywnym, nieprzyjemnym i długotrwanie się utrzymującym zapachu, który było czuć przed rozpoczęciem Marszu Niepodległości w Miasteczku Niepodległości oraz na trasie samego przemarszu przy Rondzie gen. Charles’a de Gaulle’a i na błoniach Stadionu Narodowego. Z doniesień medialnych wynika, że było to spowodowane rozlaniem tam wcześniej celowo hukinolu – substancji przeznaczonej do odstraszenia dzikich zwierząt (czyn spełniający znamiona art. 52 § 2 pkt 1 ustawy z dnia 20 maja 1971 r. Kodeks wykroczeń; dalej jako: „k.w.”).
11. W godzinach poprzedzających rozpoczęcie Marszu Niepodległości w okolicach Pałacu Kultury i Nauki funkcjonariusze Policji często zatrzymywali pojedyncze osoby lub małe grupy osób zmierzających na Marsz Niepodległości w celu ich wylegitymowania i przeszukania. Najczęściej zainteresowanie funkcjonariuszy Policji wzbudzały osoby posiadające plecaki, w szczególności plecaki taktyczne i survivalowe. Tego typu działanie Policji nie miało miejsca na tak szeroką skalę w poprzednich latach. Podkreślenia wymaga, że masowe legitymowanie przez policjantów dotyczyło także Strażników Marszu Niepodległości, będących służbą porządkową organizatora Marszu Niepodległości.
12. Przed Marszem Niepodległości nie zaobserwowano incydentów w postaci kontrmanifestacji czy blokad, które w poprzednich latach regularnie miały miejsce.

Msza święta

13. O godz. 11:00 odbyła się Msza święta w Kościele Wszystkich Świętych przy Placu Grzybowskim 3/5 w Warszawie. Kościół wypełnił się po brzegi – zajęte były



*Razem w obronie
życia, wolności, rodziny
i suwerenności!*

wszystkie miejsca siedzące, wielu ludzi stało w nawie głównej i w nawach bocznych. Msza zakończyła się ok. godz. 12:00. Podczas Mszy św. nie odnotowano żadnych incydentów. Teren przy Kościele na długo przed rozpoczęciem Mszy św., w jej trakcie i po jej zakończeniu zabezpieczali Strażnicy Marszu Niepodległości.

Przebieg Marszu Niepodległości

14. Zgromadzenie publiczne pn. „Marsz Niepodległości” otwarto kilka minut po godz. 14:00. Wcześniej odmówiono modlitwę Żołnierzy Narodowych Sił Zbrojnych oraz odśpiewano hymn narodowy.
15. Przedsięwzięte przez organizatora zgromadzenia środki bezpieczeństwa, do których należało zaangażowanie licznych osób funkcyjnych, działających w imieniu organizatora zgromadzenia, jak również licznej i ponadstandardowo wyposażonej i przeszkolonej Straży Marszu Niepodległości oraz współpraca z Policją i Żandarmerią Wojskową, zapewniły wystarczające zabezpieczenie wydarzenia, które pozwoliło na efektywną reakcję wobec potencjalnych zakłóceń, mogących mieć miejsce w trakcie zgromadzenia. Dotyczy to w szczególności zabezpieczenia potencjalnej interakcji z kontrmanifestantami i pojedynczymi osobami, dążącymi do zakłócenia zgromadzenia, których pojawienie się oceniano jako prawdopodobne ze względu na ich próby zakłócania Marszu Niepodległości w poprzednich latach. Straż Marszu Niepodległości jako służba porządkowa zapewniona przez organizatora wydarzenia, była kilkusetosobową formacją, wyróżniającą się strojem – mieli na sobie odblaskowe, pomarańczowe kamizelki z napisem „Straż Marszu Niepodległości” i logotypem formacji oraz plakietki w widocznym miejscu z informacją, że są ze Straży Marszu Niepodległości. Dzięki liczebnej i dobrze zorganizowanej służbie porządkowej organizatorów zgromadzenia, pomimo strajku części policjantów i dużej liczby zwolnień lekarskich w Warszawie, zapewniono bezpieczeństwo podczas Marszu Niepodległości¹.
16. W tym roku na trasie Marszu Niepodległości nie odnotowano jednak kontrmanifestacji grup próbujących blokować przejście Marszu. Jedynie na trasie przemarszu wywieszone zostały dwa banery z balkonu mieszkania jednej z kamienic znajdującej się przy Alejach Jerozolimskich. Była tam flaga Unii Europejskiej oraz dwa transparenty z hasłami „PRAWDZIWI PATRIOCI NIE

¹ <https://www.se.pl/warszawa/wsparcie-z-calego-kraju-na-marszu-niepodleglosci-2024-szokujace-przyczyny-zatrzyman-aa-xiRY-o4vi-cpDh.html>, dostęp: 15.11.2024 r.



*Razem w obronie
życia, wolności, rodziny
i suwerenności!*

MASZERUJĄ Z FASZYSTAMI" oraz „LA POLONIA NON E LIQUIDATION. PREDAPPIO 1944 PAMIĘTAMY" (wł. „POLSKA NIE JEST ZLIKWIDOWANA. PREDAPPIO 1944 PAMIĘTAMY" – historyczne hasło, wykrzyczane przez Benito Mussoliniego w 1944 r., jest ironicznym przypomnieniem jego błędnej oceny sytuacji Polski, która mimo okupacji, wciąż walczyła o wolność). Na balkonie, za zabezpieczeniem w postaci siatki, stało ok. 7 osób, które wykonywały w kierunku uczestników Marszu Niepodległości obraźliwe gesty (środkowy palec) oraz wykrzykiwały obraźliwe hasła. Oprócz tego na wysokości Muzeum Narodowego na czas Marszu Niepodległości w oknie jednego z mieszkań została wywieszona flaga ruchu LGBT, która dodatkowo dla przyciągnięcia uwagi uczestników Marszu była podświetlona. Dwa piętra niżej, pod mieszkaniem, w którym została umieszczona flaga ruchu LGBT, na balkonie stała kamera. Wskazane treści miały prawdopodobnie na celu wywołanie reakcji i emocji w tłumie z uwagi na obraźliwe treści pod adresem uczestników Marszu w przypadku pierwszego banneru czy wyeksponowanie symbolu ruchu LGBT, którego postulaty są sprzeczne z wartościami, z którymi utożsamiają się uczestnicy Marszu Niepodległości. Uczestnicy zgromadzenia nie dali się sprowokować do agresywnego zachowania w związku z powyższymi treściami, ograniczając się jedynie do okrzyków w odpowiedzi na nie. W miejscach, w których doszło do ww. sytuacji obecna była stale Straż Marszu Niepodległości, która podejmowała działania, mające na celu ich deeskalację.

17. Wedle szacunków organizatorów wydarzenia uczestniczyło w nim około 250 000 uczestników. Była to zatem największa frekwencja od czasu Marszu Niepodległości w 2018 r., przypadającego na setną rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości. Uczestnikami zgromadzenia były rodziny z dziećmi, w tym w wieku niemowlęcym, a także młodzież, osoby starsze, reprezentanci znacznej liczby organizacji społecznych i politycznych (m. in. Stowarzyszenia Młodzież Wszechpolska, Konfederacji, Ruchu Narodowego, Nowej Nadziei, Konfederacji Korony Polskiej oraz Prawa i Sprawiedliwości, a także ruchów monarchistycznych czy wolnościowych) oraz wspólnot religijnych (np. Blok Różańcowy). Media podkreślały obecność przedstawicieli wielu narodowości, m. in. francuskiej, węgierskiej czy żydowskiej. Zauważalne były również liczne grupy środowisk kibicowskich różnych klubów sportowych (m. in. Jagiellonia Białystok, Bałtyk Gdynia, Lech Poznań, Arka Gdynia, ŁKS Łódź, Legia Warszawa). W Marszu wzięli udział także społecznicy, popularni artyści (m. in. Tau, Basti, zespół Irydion) i sportowcy (m. in. Zofia Klepacka), przedstawiciele Polonii oraz samorządowcy, a także lokalne grupy wyjazdowe z całej Polski. Obecni byli również liczni rekonstruktorzy oraz przedstawiciele Stowarzyszenia Międzynarodowy Motocyklowy Rajd Katyński.



*Razem w obronie
życia, wolności, rodziny
i suwerenności!*

18. Prawnicy pełniący funkcję obserwatorów w trakcie zgromadzenia nie byli świadkami zachowań agresywnych wśród uczestników Marszu Niepodległości. Sporadycznie zaobserwowano uczestników wydarzenia spożywających **alkohol** i był wyczuwalny zapach marihuany, a także **zaśmiecanie** (głównie pozostałościami po odpalonych racach).
19. W dniu 11 listopada 2024 r. Policja poinformowała, że do godziny 12:00 funkcjonariusze zarekwirowali narkotyki, materiały pirotechniczne oraz noże, pałki teleskopowe i kastet. Nie podano jednak informacji, jaka jest liczba tych przedmiotów ani czy to były przedmioty należące do uczestników zgromadzenia. W tym czasie równolegle w Warszawie odbywało się wiele uroczystości państwowych i zgromadzeń publicznych. Nawet jeśli przyjąć, że informacje miałyby dotyczyć osób, które zamierzały wziąć udział tego dnia w Marszu Niepodległości rozpoczynającym się o godz. 14:00, to i tak w skali całej manifestacji, liczącej około 250 000 uczestników, były to incydentalne zdarzenia. Wątpliwości co do tego, czy zarekwirowane przedmioty miały związek z uczestnikami Marszu Niepodległości potęguje to, że na profilu „Policja Warszawa” na portalu X o godz. 13:16 (tj. przed godziną rozpoczęcia zgromadzenia) oprócz informacji o 36 zatrzymanych do godz. 12:00 oraz powodu ich zatrzymania (30 osób posiadających narkotyki oraz 6 osób poszukiwanych, z czego jedna z nich figurowała w Systemie Informacyjnym Schengen (SIS)), wśród zdjęć zarekwirowanych przedmiotów znajdowała się flaga ZSRR (flaga w czerwonym kolorze z widocznym w lewym górnym rogu sierpem i młotem). Z uwagi na postulaty oraz głoszone corocznie przez uczestników Marszu Niepodległości poglądy antykomunistyczne, wydaje się mało prawdopodobnym, aby flagę zarekwirowano osobie, która zamierzała wziąć udział w Marszu Niepodległości. Co więcej, sam wpis został po jakimś czasie edytowany i usunięto z niego zdjęcie, na którym ów flaga się znajdowała². Zdjęcie to zostało dodane ponownie w innym wpisie, informującym o zabezpieczeniu do godz. 14:00 u 75 osób w centrum Warszawy materiałów pirotechnicznych³. Ponownie jednak brak informacji, czy były to osoby, które zamierzały uczestniczyć w Marszu Niepodległości.
20. W komunikacie Policji wydanym po godz. 21:00 w dniu 11 listopada 2024 r. podano, że „Policjanci biorący udział w dzisiejszym zabezpieczeniu warszawskich obchodów Święta Niepodległości do godziny 21 podjęli interwencje wobec 164 osób spośród których: – 94 osoby posiadały lub używały materiały pirotechniczne (zabraniała tego decyzja Wojewody Mazowieckiego obowiązująca 11 listopada na terenie Warszawy). Zabezpieczono 197 rac, 485 petard, 320 flar, 18 tzw.

² https://x.com/Policja_KSP/status/1855949919426654400, dostęp: 15.11.2024 r.

³ https://x.com/Policja_KSP/status/1855961867572617612, dostęp: 15.11.2024 r.



*Razem w obronie
życia, wolności, rodziny
i suwerenności!*

stroboskopów i 2 wyrzutnie. Zatrzymano 70 osób, w tym: 49 posiadających środki odurzające, 10 osób poszukiwanych (jedna figurowała w Systemie Informacyjnym Schengen tzw. SIS), 4 osoby za udział w bójce, 1 osobę za znieważenie funkcjonariusza, 1 osobę za usiłowanie włamania, 1 osoby w związku z przestępstwem propagowania nazizmu z art. 256kk, a także 4 osoby używające bezzałogowych statków powietrznych tzw. dronów (art. 212 ust. 1 lit. A ustawy z 3 lipca 2002 r. Prawo lotnicze).⁴

21. Należy zauważyć, że są to dane dotyczące obchodów Święta Niepodległości w Warszawie, a nie tylko samego Marszu Niepodległości.
22. Podczas wieczornego briefingu prasowego Policji w dniu 11 listopada 2024 r. Komendant Stołeczny Policji Dariusz Walichnowski przekazał, że „Udało się Marsz Niepodległości zabezpieczyć w taki sposób, że nie doszło do żadnych incydentów, żadnych zagrożeń i cały marsz przebiegł bezpiecznie. Wszyscy, którzy w nim uczestniczyli mogli mieć to poczucie bezpieczeństwa, na którym nam najbardziej zależy”⁵.
23. To stanowisko Policji jest zbieżne z wnioskami obserwatorów Marszu Niepodległości.

Zaobserwowane incydenty bez wpływu na pokojowy przebieg całego zgromadzenia

24. Podczas zgromadzenia zaobserwowano incydenty z udziałem uczestników Marszu, o niewielkim znaczeniu dla pokojowego przebiegu całego zgromadzenia, opisane poniżej.

Sporadyczne użycie rac świetlnych i petard

25. Użycie rac świetlnych czy petard podczas zgromadzenia może spełniać znamiona wykroczenia z art. 83 k.w. Niemniej nie odnotowano w toku zgromadzenia szkód związanych z użyciem tych środków. Warto dodać, że z uwagi na wydane w dniu 6 listopada 2024 r. rozporządzenie przez Wojewodę Mazowieckiego zakazujące posiadania, przemieszczania i używania wszystkich rodzajów pirotechniki, w tym petard, fajerwerków i rac, inicjatorzy wydarzenia dzień przed Marszem za pośrednictwem mediów społecznościowych poinformowali uczestników o

⁴ https://x.com/Policja_KSP/status/1856072323691913258, dostęp: 15.11.2024 r.

⁵ <https://wiadomosci.wp.pl/policjanci-zabrali-glos-po-marszu-niepodleglosci-7091639602432992a>, dostęp: 15.11.2024 r.



*Razem w obronie
życia, wolności, rodziny
i suwerenności!*

wydanym zakazie i o konsekwencjach jego naruszenia⁶. Prócz tego, przewodniczący zgromadzenia, chwilę po jego otwarciu, a także inni przedstawiciele organizatora zgromadzenia w późniejszym jego toku, wydawali komunikaty przypominające o zakazie używania środków pirotechnicznych. Komunikowano również inne komunikaty porządkowe, w szczególności przypominali o konieczności zachowania zgodnym z prawem podczas trwającego zgromadzenia publicznego.

26. Warto w tym miejscu zauważyć, że Wojewoda Mazowiecki rozporządzeniem porządkowym z dnia 6 listopada 2024 na mocy art. 60 ust 1 i 2 ustawy o wojewodzie wprowadził zakaz noszenia, przemieszczania i używania wyrobów pirotechnicznych w miejscach publicznych na terenie m. st. Warszawy w dniu 11 listopada 2024 r., motywując ten zakaz potrzebą ochrony życia, zdrowia lub mienia osób oraz zapewnienia porządku, spokoju i bezpieczeństwa publicznego. Zgodnie treścią aktu, kto narusza zakaz, podlega karze grzywny wymierzonej na zasadzie i w trybie określonym w Kodeksie postępowania w sprawach o wykroczenia (dalej jako: k.p.s.w.) oraz Kodeksie wykroczeń. W rozporządzeniu zakazano zatem trzech rodzajów działania: noszenia, przemieszczania i używania wyrobów pirotechnicznych. O ile ustawa o wojewodzie i administracji rządowej rzeczywiście przewiduje, że w zakresie nieuregulowanym w przepisach powszechnie obowiązujących wojewoda może wydawać rozporządzenia porządkowe, jeżeli jest to niezbędne do ochrony życia, zdrowia lub mienia oraz do zapewnienia porządku, spokoju i bezpieczeństwa publicznego, o tyle spełnione muszą być wskazane w przepisie przesłanki prawne (czyli nieuregulowanie danej kwestii w przepisach powszechnie obowiązujących) oraz przesłanki faktyczne (czyli niezbędność regulacji do ochrony dóbr wymienionych w przepisie). Przesłanka prawna wskazuje, że zachowanie, które na mocy porządkowego aktu prawa miejscowego miałoby zostać poddane regulacji, przed jego ustanowieniem musi być prawnie indyferentne. O nieuregulowanym zakresie spraw można mówić wtedy, gdy nie istnieją mechanizmy prawne pozwalające na usunięcie zagrożenia dla dóbr mających podlegać ochronie. W przypadku **używania** wyrobów pirotechnicznych taka sytuacja nie ma miejsca. Po pierwsze zgodnie z art. 51 k.w. kto krzykiem, hałasem, alarmem lub innym wybrykiem zakłóca spójność, porządek publiczny, spoczynek nocny albo wywołuje zgorszenie w miejscu publicznym, podlega karze aresztu, ograniczenia wolności albo grzywny. Dodatkowo art. 52 § 1 k.w. zakazuje osobom biorącym udział w zgromadzeniu nie tyle używania, ale również posiadania takich wyrobów pod groźbą kary aresztu do 14 dni, ograniczenia wolności albo grzywny. Wydanie takiego rozporządzenia w

⁶ <https://x.com/StowMarszN/status/1855729489369579673>, dostęp: 15.11.2024 r.



*Razem w obronie
życia, wolności, rodziny
i suwerenności!*

odniesieniu do wyrobów pirotechnicznych było zatem niezasadne, ponieważ prawo przewiduje już inne środki, za pomocą których możliwe jest zniesienie stanu zagrożenia, a środki te mają moc rangi ustawowej, tj. ustawowy zakaz choćby posiadania pirotechniki podczas zgromadzenia publicznego oraz zakaz zakłócania porządku publicznego poprzez ich **używanie** w innych sytuacjach niż zgromadzenie publiczne.

27. W kwestii natomiast przesłanek faktycznych, odnoszących się do niezbędności podjęcia działań na rzecz ochrony zagrożonych dóbr, w przedmiotowej sprawie nie można uznać, że zaszła zobiektywizowana konieczność wydania rozporządzenia o takiej treści. Aby wydać porządkowy akt prawa miejscowego, wojewoda musi stwierdzić zaistnienie realnego zagrożenia, które oznacza sytuację nieprzewidzianą, zagrażającą jakiemuś dobru i na tyle oczywistą, że przedsięwzięcie działań przeciwstawiających się zagrożeniu jest nieodzowne. Niezbędność oznacza także bezpośredniość oddziaływania. Musi się ona przejawiać w sformułowaniu obowiązków proporcjonalnych do zagrożenia i adekwatnych dla jego uchylenia. Chodzi zatem o to, aby w tej formie ustanawiać przepisy nieodzowne w zaistniałej sytuacji faktycznej, czyli takie, bez których nie można się obejść i które umożliwiają osiągnięcie zakładanego celu. Jeżeli bowiem wojewoda nałożyłby w porządkowym akcie prawa miejscowego obowiązek określonego zachowania się, o którym wiadomo, że nie może przynieść efektu w postaci eliminacji albo ograniczenia zwalczanego zagrożenia, to akt taki, jako nieproporcjonalny, należałoby uznać za niezgodny z prawem⁷.
28. W niniejszym przypadku trudno przyjąć, zarówno że mamy do czynienia z realnym zagrożeniem, sytuacją nieprzewidzianą czy zasadnością takiego aktu gdziekolwiek poza centrum miasta. Zgodnie z art. 54 k.w. naruszenie przepisów takiego rozporządzenia stanowi wykroczenie, jednak karanie za zachowanie sprzeczne z normą zawartą w porządkowym akcie prawa miejscowego wojewody może zatem następować tylko po zakwalifikowaniu naruszenia jako wykroczenia przewidzianego w ustawie. W wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 8 lipca 2003 r. w sprawie P 10/02 wskazano, że przepis ten może mieć zastosowanie tylko jeżeli przepisy porządkowe zostały wydane przez właściwy organ w ramach jego kompetencji, we właściwym trybie. Doprecyzował to Sąd Najwyższy wskazując, że sądy, stosując ten przepis, powinny zatem zawsze badać te okoliczności, a także to, czy wydane przepisy porządkowe są zgodne z Konstytucją RP⁸. Komentowany przepis może znaleźć zastosowanie wówczas, gdy sprawca narusza przepisy

⁷ Ustawa o wojewodzie i administracji rządowej. Komentarz. pod red. P. Drembkowski i M. Ślusarczyk, wyd. 1, Warszawa 2021 r.

⁸ Wyrok SN z dnia 9 czerwca 2005, sygn. akt V KK 41/05.



*Razem w obronie
życia, wolności, rodziny
i suwerenności!*

porządkowe, które nie wykraczają poza granice upoważnienia ustawowego. W przeciwnym wypadku, gdy przepisy porządkowe nie zostały przekazane do unormowania w akcie podstawowym, nie korzystają z ochrony zapewnianej przez art. 54 k.w.

29. Mając na uwadze powyższe, kontrola zgodności omawianego aktu prawa miejscowego powinna wskazać na uchybienia w jego wydaniu i prowadzić do uchylenia aktu przez Prezesa Rady Ministrów jako organu nadzoru. Niezależnie od powyższego, w sprawach jednostkowych toczących się przed sądami powszechnymi rozporządzenie to nie powinno korzystać z ochrony prawnej, gwarantowanej przez art. 54 k.w.
30. Należy również zwrócić uwagę, że podczas innych zgromadzeń publicznych, które miały miejsce w przeszłości, również wykorzystywano pirotechnikę i uczestników nie spotkały żadne konsekwencje prawne w związku z tym. Przykładem jest manifestacja z dnia 27 października 2020 roku, zorganizowana pod szyldem Strajku Kobiet w Katowicach⁹. W trakcie tego zgromadzenia doszło do zapalenia rac przez uczestników. W tamtym okresie wykorzystane zostały również race na tzw. Anarchistycznym Czarnym Bloku podczas protestu we Wrocławiu¹⁰. Innym przykładem jest manifestacja przed siedzibą Trybunału Konstytucyjnego, podczas której również wykorzystano materiały pirotechniczne¹¹. Materiały pirotechniczne wykorzystywane są także na tzw. antyfaszystowskim Street Party Za Wolność Waszą i Naszą – manifestacji, która w praktyce stanowi kontrmanifestację do Marszu Niepodległości i odbywa się corocznie 11 listopada¹².

Wchodzenie na przystanki komunikacji miejskiej i kontenery budowlane

31. Zaobserwowano kilkakrotnie uczestników wchodzących na **dachy przystanków** komunikacji miejskiej i kontenery budowlane, w większości przypadków prawidłowo reagowała wówczas Straż Marszu Niepodległości. Nie odnotowano, aby zachowania te wpłynęły w jakikolwiek sposób na infrastrukturę przystanków, tj. nie odnotowano żadnych szkód. Celem osób, które dopuszczały się tego rodzaju

⁹ <https://dziennikzachodni.pl/strajk-kobiet-w-katowicach-ksiadz-jestem-przeciwko-pisowi-race-rozpalily-niebo-na-protescie/ar/c1-15259536>, dostęp: 15.11.2024 r.

¹⁰ <https://wolnywroclaw.pl/serwis/publicystyka/43149/>, dostęp: 15.11.2024 r.

¹¹ <https://i.pl/strajk-kobiet-organizuje-wielka-manifestacje-w-warszawie-protesty-odbieda-sie-tez-w-calej-polsce-to-jest-czas-proby/ar/c1-15415801>, dostęp: 15.11.2024 r.

¹² <https://www.facebook.com/photo/?fbid=3397525783842281&set=pcb.3397529680508558>,
<https://www.facebook.com/photo/?fbid=814738942900398&set=a.814750646232561>,
<https://www.facebook.com/photo/?fbid=10229702923536027&set=a.10229702932216244>, dostęp: 15.11.2024 r.



*Razem w obronie
życia, wolności, rodziny
i suwerenności!*

zachowań było wykorzystanie wiaty przystankowej jako punktu widokowego i wykonanie zdjęcia.

Niszczenie flag Unii Europejskiej

32. W trakcie wydarzenia doszło do co najmniej dwukrotnego spalenia flagi Unii Europejskiej. Oprócz tego w Miasteczku Niepodległości na chodniku rozłożono flagę Unii Europejskiej w taki sposób, że ludzie mogli po niej deptać. Tego typu zdarzenia nie spełniają jednak znamion występków z art. 137 § 2 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny (dalej jak: „k.k.”), bowiem ta flaga nie została wystawiona publicznie przez przedstawicielstwo Unii Europejskiej lub na zarządzenie polskiego organu.

Pomoc medyczna

33. Nad bezpieczeństwem uczestników Marszu Niepodległości czuwali funkcjonariusze Policji, ratownicy medyczni oraz wolontariusze służby medycznej zapewnieni przez organizatora Marszu Niepodległości – Stowarzyszenie „Marsz Niepodległości” zadbało o obecność w różnych miejscach zgromadzenia blisko 200 medyków, dysponujących łącznie 15 karetkami. Organizator zgromadzenia współpracował w swoich działaniach z Wydziałem Państwowego Ratownictwa Medycznego Mazowieckiego Urzędu Wojewódzkiego w Warszawie, zwracając się uprzednio w dniu 3 listopada 2024 r. do ww. instytucji o wskazanie numeru telefonu dyżurnego, na który będzie mógł telefonować w celu wskazania szpitali, do których będzie mógł w razie potrzeby kierować karetki z pacjentami. Podczas zgromadzenia interwencje medyczne zdarzały się jednak sporadycznie i nie dotyczyły poważnych problemów zdrowotnych.
34. Z informacji opublikowanych przez Komendę Stołeczną Policji wynika, że około godziny 15:00 w rejonie ulicy Wspólnej miała miejsce interwencja funkcjonariuszy Policji, którzy na prośbę rodziców rocznego chłopca przystąpili do jego resuscytacji, ponieważ dziecko przestało oddychać. Na miejsce interwencji dotarła też w międzyczasie karetka pogotowia ratunkowego. Podjęte przez policjantów czynności umożliwiły przywrócenie u niemowlęcia czynności życiowych¹³.
35. Z doniesień medialnych wynika również, że na Moście Poniatowskiego około godziny 15:20 doszło do zasłabnięcia, a następnie utraty przytomności przez jednego z uczestników Marszu Niepodległości. Ratownicy medyczni podjęli

¹³ https://x.com/Policja_KSP/status/1856011004447961557, dostęp: 15.11.2024 r.



*Razem w obronie
życia, wolności, rodziny
i suwerenności!*

natychmiastową akcję ratunkową, udzielając poszkodowanemu pomocy medycznej¹⁴.

36. Pomimo zapalania rac przez uczestników Marszu Niepodległości, nie było w związku tym konieczne udzielenie pomocy medycznej w żadnym przypadku.

Symbolika stosowana przez uczestników zgromadzenia

37. **Dominującą symboliką** stosowaną przez uczestników zgromadzenia były polskie barwy narodowe. Na czele pochodu niesiono baner z napisem „WIELKIEJ POLSKI MOC TO MY” (hasło Marszu Niepodległości w 2024 r.) oraz z logotypem Stowarzyszenia „Marsz Niepodległości”. Ponadto uczestnicy zgromadzenia nosili znaki organizacji społecznych, symbole religijne, transparenty prezentujące hasła patriotyczne i historyczne.
38. Prezentowane symbole obejmowały flagi państw (Szwecji, Włoch, Stanów Zjednoczonych, Węgier) oraz regionów (Górny Śląsk), liczne symbole organizacji społecznych i poszczególnych bloków Marszu. Sporadycznie widoczne były znaki piłkarskich klubów sportowych, prezentowane przez zgodnie maszerujące grupy kibicowskie (m. in. Jagiellonia Białystok, Arka Gdynia, Jagiellonia, Lech Poznań, ŁKS Łódź, GKS Katowice i inne). Pojawiały się również symbole patriotyczne kojarzone ze współczesnymi ruchami społecznymi – np. Szczербіec (Mieczyk Chrobrego), Falanga.

Hasła skandowane przez uczestników wydarzenia

39. Wśród **skandowanych haseł dominowały** „Bóg, Honor i Ojczyzna”, „Cześć i chwała Bohaterom” i „Biało czerwone to barwy niezwyciężone”. Liczne były hasła o charakterze religijnym i patriotycznym, w tym pieśni patriotyczne, religijne oraz modlitwy (prowadzone również z platformy inicjatorów wydarzenia na czele pochodu), w tym „Modlitwa Żołnierzy Narodowych Sił Zbrojnych”, „Rota” i „Mazurek Dąbrowskiego”.
40. **Hasła inicjowane i skandowane przez uczestników zgromadzenia** wybiegały w kilku sytuacjach poza ten zakres, sporadycznie posługując się słowami wulgarnymi lub odnoszącymi się do Ukrainy, ruchu politycznego LGBT, a także Unii Europejskiej. Wznoszono również hasła pochodzenia historycznego (np. „Śmierć wrogom ojczyzny”) oraz hasła krytyczne pod adresem Donalda Tuska (np.

¹⁴ <https://dorzeczy.pl/kraj/654580/akcja-ratunkowa-na-marszu-niepodleglosci-zaslabl-uczestnik.html>, dostęp: 15.11.2024 r.



*Razem w obronie
życia, wolności, rodziny
i suwerenności!*

„Polska to my, Polska to my, a nie Donald i jego psy”), Platformy Obywatelskiej i Prawa i Sprawiedliwości (np. „PiS, PO – jedno zło”) czy stacji telewizyjnej TVN. Należy zauważyć, że używanie w miejscu publicznym słów powszechnie uznawanych za nieprzyzwoite wypełnia znamiona wykroczenia z art. 141 k.w. Poniżej wymieniono hasła, w tym takie które mogą budzić kontrowersje, lecz nie wypełniają znamion wykroczenia czy przestępstw stypizowanych w art. 119 k.k., art. 126a k.k. czy art. 256 § 1 k.k. Należy wziąć pod uwagę, że kryteria dopuszczalności skandowania takich haseł są dość liberalne i mieszczą się w granicach wolności słowa.

41. Wśród skandowanych haseł, poza wyżej już wymienionymi, bardzo rzadko pojawiały się również następujące:

a. **„Raz sierpem, raz młotem w czerwoną hołotę”**

To tradycyjne, polskie hasło antykomunistyczne. Było już znane w czasie demonstracji wolnościowych w PRL. Określenie „czerwona hołota” albo „czerwona zaraza” było używane wobec komunistów, szczególnie rosyjskiej proveniencji. O „czerwonej zarazie” pisał Józef Szczepański, poeta powstania warszawskiego. W latach 80. w środowisku antykomunistycznym powstał utwór „Nie chcemy komuny”, w którym czytamy m. in. „Nie chcemy komuny, podnieśmy więc głos, by protest do Kremla aż dotarł. Weźmiemy w swe ręce parszywy nasz los, niech zadrży czerwona hołota!”. Hasło „Raz sierpem, raz młotem w czerwoną hołotę” jest wyrazem wdzięczności pokoleniom „Solidarności”, które obaliły w Polsce komunizm, a zarazem nawoływaniem do kontynuowania misji tego wolnościowego ruchu.

b. **„A na drzewach zamiast liści będą wisieć komuniści”**

Hasło to wywodzi się ze środowiska antykomunistycznego i powstało w latach 80. XX wieku. Używane było na demonstracjach organizowanych przez NSZZ „Solidarność”. W jednej z antykomunistycznych, młodzieżowych piosenek tamtego okresu czytamy: „Jak dobrze nam wczesną jesienią frontem szturmować gmach KC, wieszać na drzewach komunistów. I krzyczeć głośno: Bóg tak chce!”. Hasło to jest utrzymanym w konwencji ulicznej nawiązaniem do wolnościowych, antykomunistycznych ideałów „Solidarności”.

c. **„Nie czerwona, nie tęczowa, Wielka Polska narodowa”**

Współczesne hasło obozu narodowego, które wyraża sprzeciw wobec promocji ideałów komunistycznych oraz postulatów ruchu LGBT i przeciwstawia im ideał Polski opartej o tradycyjne wartości narodu polskiego.



*Razem w obronie
życia, wolności, rodziny
i suwerenności!*

d. **„Nie islamska, nie laicka, Wielka Polska katolicka”**

Współczesne hasło obozu narodowego, które sprzeciwia się radykalnemu islamowi oraz procesom laicyzacji i przeciwstawia im ideał Polski opartej o fundament chrześcijański, katolicki, zgodny zresztą z tysiącletnią tradycją Polski i Europy.

e. **„Znajdzie się kij na banderowski ryj, Stepan Bandera to prostytutka Hitlera”**

Hasła antybanderowskie. Stepan Bandera był ukraińskim szowinistą, który w ciągu swojego życia przedstawiał postawę skrajnie antypolską. Sąd II Rzeczypospolitej skazał go na śmierć za udział w udanym zamachu na polskiego ministra spraw wewnętrznych Bronisława Pierackiego w 1934 r. Karę śmierci zamieniono na amnestię. Bandera organizował również inne zamachy na Polaków i Ukraińców, do jakich doszło w latach 30. XX wieku. W czasie II wojny światowej Stepan Bandera dokonał rozłamu w Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów. Jego frakcja, nazywana od jego imienia banderowcami, weszła w kolaborację z hitlerowską III Rzeszą Niemiecką. Sam Bandera był prawdopodobnie inspirowany przez Abwehrę, niemiecki wywiad, co najmniej od 1940 r. Jego organizacja, frakcja banderowska Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów i jej ramię wojskowe Ukraińska Powstańcza Armia, są odpowiedzialne za ludobójstwo na Polakach popełnione na Wołyniu i w Małopolsce Wschodniej. Dosadne hasła „Znajdzie się kij na banderowski ryj” i „Stepan Bandera to prostytutka Hitlera” mają za zadanie potępić działalność Stepana Bandery i banderowców.

f. **Ave, ave Christus Rex**

To hasło katolickie „Niech żyje Chrystus Król”, używane jako wyraz religijności i przywiązania do tysiącletniej tradycji związków polskości z katolicyzmem. Jest to również postulat społecznego panowania Jezusa Chrystusa. Wbrew oskarżeniom, nie jest to nawiązanie do walońskiego ruchu reksistowskiego.

IV. Wnioski z przeprowadzonego monitoringu przebiegu zgromadzenia

42. W toku obserwacji nie stwierdzono jakichkolwiek sprzecznych z prawem działań osób odpowiadających za organizację Marszu Niepodległości. Odnotowane – nieliczne w skali Marszu – zdarzenia z udziałem uczestników spotykały się z właściwą reakcją inicjatora wydarzenia, w tym przewodniczącego zgromadzenia oraz Strażników Marszu Niepodległości.



*Razem w obronie
życia, wolności, rodziny
i suwerenności!*

43. Powyższe wnioski są zbieżne ze stanowiskiem Policji. Także obecny na Marszu Niepodległości przedstawiciel m. st. Warszawy nie stwierdził, aby w trakcie manifestacji doszło do zagrożenia dla zdrowia i życia ludzi lub mienia o wielkiej wartości, które dawałoby podstawę do rozwiązania zgromadzenia. Podobnie nie odnotowano, aby zaistniały jakiegokolwiek inne przesłanki do rozwiązania zgromadzenia.

Warszawa, 18 listopada 2024 roku,

W imieniu zespołu obserwatorów,

adw. dr Bartosz Lewandowski